Dyskusja o filmie „Faworyta” IKFON

Z filmem Pana Jorgos Lantimos po raz pierwszy spotkałem się w styczniu 2019. I jak to zwykle bywa życie kinowe filmu potrwało dwa, może trzy tygodnie. Wydźwięk historii w człowieku został dłużej. Jeśli zerkniecie Państwo do kinowych, ekranowych zestawień, podsumowań roku 2019 przekonacie się iż film ma w sobie to „coś” co nie daje o trzech Onych zapomnieć.

Obecnie w IKFON mamy okazje złożyć wizytę na dworze królowej Anny. Sposobność to bezpieczna acz wymagająca skupienia, obserwacji. Zachodzące interakcje zaskoczyć mogą nie jedną koronę. – uśmiech.

Nieobowiązkowe wątki do dyskusji :

Jaką rolę w odbiorze filmu odegrało miejsce akcji? Audio deskrypcja wspierała poczucie przebywania na królewskim dworze?

Czy w filmie „Faworyta” dźwięk staje się muzyką? A może to muzyka nowoczesna?

Gra o tron, dramat kostiumowy, historyczny, biograficzny czy political fiction?

Złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma? Kto kogo i po co trzyma w ostatniej scenie filmu?

Abigail, Anna, Sarah? Weish, Stone, Coleman? Macie Państwo swoją faworytę?

„Faworyta” filmowym ojcem chrzestnym nowoczesnego obrazu kobiety? Nowa Wonder Woman?

Gdzie ci mężczyźni? W filmie Pana Lantimos męskość jest nudna?

„Faworyta” jest męską wizją zmian w roli płci w pozycji władzy?

Zapraszam do wymiany refleksji, opinii. Czekam na Państwa pod adresem: ikfon@defacto.org.pl oraz na forum: www.ikfon.defacto.org.pl

Czas dyskusji : od 23.03.2020 do 5.04.2020

Dobrego odbioru.

Zostań w domu z IKFON.

Mariusz Kowalski

Opinia z dnia 23.04.2020 Pan Sławomir

Moim zdaniem w tym filmie pokazana jest słabość i uległość ,pragnienie miłości ale też ból po utracie dzieci.

Pokazana jest także, jak królowa jest wykorzystywana i manipulowana przez dwie rywalki ,które wykorzystują królową by zrealizować swój plan.

Moderator

Dzień Dobry. Potwierdzam przytoczone przez Pana obrazy są zgodne z historią w filmie „Faworyta”.Frapujący jest sposób relacji pomiędzy postaciami.Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 25.04.2020 Pan Andrzej

Jakoś trudno mi się skupić na dworskich intrygach osiemnastowiecznej Anglii w czasie, gdy wszystko dookoła krzyczy o wirusie, wirusie i jeszcze raz wirusie. Ale może chwila oderwania od tematu dręczącego dziś niemal całą ludzkość dobrze nam zrobi, więc kilka uwag postaram się ze swojego, ostatnio przymusowo dość rozleniwionego mózgu wydobyć.

Dla mnie to dramat nie tyle polityczno-historyczny, co przede wszystkim obyczajowy. Pod przykrywką rywalizacji o dostęp do ucha królowej i walki dwóch stronnictw o to, czy kontynuować, czy raczej zakończyć wojnę ukazany został przede wszystkim dramat kobiety zmuszonej przez panujące wówczas przekonania etyczne i zajmowaną przezeń pozycję społeczną do ukrywania swoich rzeczywistych preferencji seksualnych, dzielącą w dodatku swoje uczucia między dwie osoby.

Anna odsunęła od siebie Sarah, bo ta chciała pozbyć się z dworu Abigail. Jednocześnie tęskniła za nią i wypatrywała listu od niej. Gdyby Abigail go nie przechwyciła, zapewne Sarah zostałaby przywrócona do łask. Odniosłem też wrażenie, że rywalizacja między obiema paniami również nie dotyczyła dostępu do królowej jako władczyni, ale przede wszystkim jako kobiety. Sarah obrzuca Abigail książkami i próbuje usunąć ją z dworu po tym, jak znajduje ją z królową w łóżku, a nie po odkryciu jej konszachtów z przywódcą opozycji. Jest to więc przede wszystkim film o miłości. Polityka stanowi w nim zaledwie tło.

Mężczyźni są tu rzeczywiście postaciami wybitnie drugoplanowymi. Służą kobietom jako pomoc w ich miłosnej rywalizacji. Byłoby zapewne inaczej, gdyby obiektem tej rywalizacji był również mężczyzna. Czy są nudni? Trochę tak. Nie dane było im odegrać roli tych, którzy stoją na świeczniku, więc nie mogli wykazać się swoimi walorami. Tło zwykle bywa lekko rozmazane.

Czy można uznać ten film za „ojca chrzestnego” nowoczesnego obrazu kobiety? Tak bym tego nie określił. W intrygach i przepychankach zarówno na tle miłosnym jak i politycznym nie ma nic nowoczesnego. Postępowali tak ludzie niezależnie od płci we wszystkich czasach. Dla mnie nowoczesna kobieta to taka, która jest w pełni świadoma swojej wartości i swoich celów i wyraźnie, jednoznacznie się określa. Wszelkie intrygi są zaprzeczeniem takiej postawy.

Na tym zakończę swoje rozważania nad tym filmem, który – przyznam – dość mało mnie wciągnął. Wracam do rzeczywistości określonej dziś całkowicie przez pewien miniaturowy organizm, który wywrócił cały świat do góry nogami.

Moderator

Fakt, intrygi w filmie „Faworyta”, są tłem. Reżyser postawił na nieprzewidywalność ludzkich zachowań , które warunkują wybory. Zagadkowy, historycznie, okres panowania królowej Anny został spreparowany by zrzucić stereotypy królewskich, koronnych, wzorców.

Tak jak zauważasz miłość ma tu duże znaczenie. Dzieci, mężczyźni, kobiety wszystkie możliwości do kochania. Czy jednak Anna może wybrać kogo i jak kochać?

Czy w filmowa historia Anny oddaje stabilność w miłości?

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 26.04.2020 Pani Alicja – Forum

Yorgos Lantimos należy do reżyserów, których produkcje zapadają w pamięć. Do dzisiaj pamiętam jego film „Lobster”, który bardzo mi się podobał. Futurystyczna wizja świata, która wywołuje u widza żywe reakcje.

W przypadku „Faworyty” jest trochę inaczej, ale emocji również nie brakuje. Królowa Anna Stuart (Olivia Colman) to postać budząca zarówno lęk, jak i współczucie. Lady Sarah Churchill księżna Marlborough (Rachel Weisz), jest najbardziej zaufaną powiernicą królowej i kochanką. Wreszcie ta ostatnia Abigail Masham (Emma Stone), zrujnowana arystokratka z wielkimi ambicjami. Od początku do końca te trzy kobiety stanowią sedno fabuły w „Faworycie”. Namiętności, obłuda, fałszywe uśmiechy, umizgi, gra pozorów. Nieustająca walka polityczna między Wigami (Lady Sarah) i Torysami (Abigail). W sumie nic nowego zawsze na dworze królewskim toczyły się zakulisowe walki o łaski i wpływy u monarchy. Między tym wszystkim ona – Anna - kobieta, która straciła wszystkie dzieci, a urodziła ich dużo. Schorowana, niedołężna, samotna, ale także apodyktyczna i władcza. Pewne cechy charakteru rywalizujących o względy Anny kobiet pokazuje scena, gdy Abigail nadeptuje królika. Robi to z pełną premedytacją i okrucieństwem, patrząc na reakcje królowej. Próba sił, sondowanie władzy jaką nad starą królową daje jej łóżko. „Faworyta” to rewelacyjna gra trzech kobiet.

Mariuszu, pytasz m.in.: „Gra o tron, dramat kostiumowy, historyczny, biograficzny czy political fiction?”. Pierwsze skojarzenie przywołało świetną powieść fantasy Martina Georga R. R. „Gra o tron”. Subiektywnie moim zdaniem, „Faworyta” zahacza o wszystkie wymienione przez Ciebie gatunki.

P.s. Dziękuję za ogrom wartościowych informacji.

Moderator

Tak Pan Yorgos jest jak greckie tsunami obrazowania, ludzkich relacji. Pani Coleman zagrała również w „Lobster”. I jak plotka niesie już w tym momencie reżyser zauważył w niej kandydata do postaci królowej.

Książka, serial, słuchowisko „Gra o tron” wzbudzało podobne emocje jak film „Faworyta”. Oczywiście w kwestii emocji acz serial ma zdecydowanie większa oglądalność, zarobił więcej.

Alicjo, Forumowicze w czym tkwi magia „Korony” iż da się w filmowej, książkowej opowieści upchnąć różne style, gatunki?

A czy Anna, postać królowej, wzbudza u Państwa czasem uśmiech?

Opinia z dnia 29.04.2020 Pani Magdalena – Forum

To najmniej udziwniony film Lantimosa z obejrzanych przeze mnie. Przyczynę upatruję w autorstwie scenariusza, gdyż w poprzednich Grek zawsze maczał swoje pióro.

Z kolei nie wyobrażam sobie tego filmu wyreżyserowanego, w jednak specyficzny sposób, przez jakiegoś Anglika. Mieszkańcy brytyjskiej monarchii z uwielbieniem od wieków hołdują swojej koronie, a tutaj mamy królową żygającą, objadającą się słodyczami, w borsuczym makijażu, z resztkami niebieskiego ciastka na twarzy, urządzającą wyścigi homarów z ang. (Lobster) czy w końcu w homoseksualnych scenach. Ciekawe jak przyjęli film Anglicy?

Ale już początkowa scena, kiedy dworki zdejmują Annie koronę uświadamia, że ona się nam obnaży, będziemy ją oglądali w koszuli nocnej, bosą i będzie mówiła, iż jest królową, ale w ogóle jak królowa nie będzie się zachowywała (scena rozmowy z Sarą). No i spenetrujemy jej wnętrze i to od stóp do głów. Mnóstwo tajemnic zostanie nam zdradzonych.

Tym samym zastanawiam się nad tymi zabiegami, służącymi analizie postaci. Czy królowa Anna cierpiała jedynie na podagrę?

Poza tym to stare jak świat intrygi, manipulacje, żądze, więc na ten temat nie będę się rozpisywać.

Za to przyznam się, że mi zabrakło... Zabrakło mi opisów bogactwa wnętrz i podpowiedzi, w których momentach zastosowano te ujęcia zwane 'rybim okiem', bo to by dużo wniosło do odbioru i interpretacji tych scen.

Wyobrażam sobie jedynie to złoto utworzone dzięki ciepłej żółci światła świec rzucanych na lica. Z kolei ten taniec Sarah z Mashamem opisany był tak, że mi na myśl przywodził bardziej rock’n’rolla niż dworskie pląsy. Też macie takie wrażenie? Czy to faktycznie tak wygląda i sugeruje reżyserski żarcik?

Zastanawiałam się też nad podziałem filmu na części i ich tytułami będącymi cytatami scenariuszowymi, ale nie mogę po raz drugi odtworzyć płyty, a nie spisałam ich wcześniej, by się przyjrzeć.

Podeślijcie, proszę.

Moderator

Mam podobnie, „Faworyta” jest i dla mnie nie udziwnionym film Lantimosa. W moim odbierze to jednak autentycznie nieautentyczne tło historyczne filmu pozwala mi tak twierdzić. Pierwszy scenariusz filmu spisano już na początku lat dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku. Ostatnia wersja, Pana McNamara, powstawała już w współpracy z Lantimosem.

I tak sobie myślę, że to jest dziwny film acz wrota pałacu refleksji mamy tu szerokie.

Dziwny a może bardziej ludzki?

Anglicy mawiają iż : „Największymi Anglikami są nie Anglicy”. Królowa Anna wszak była Szkotką. A dopełnieniem historii Anny jest, już bardziej klasyczny dramat kostiumowy, „Maria Królowa Szkotów”.

Media, publiczność, jak donosiły serwisy www, w UK filmem Pana Yorgosa i wzburzona i zafascynowana.

O stanie chorobowym królowej Anny pisałem już w wprowadzeniu i do niego odsyłam.

Rozdziały :

- To błoto cuchnie

- Boje się zamieszania i wypadków

- Cóż za przepranie

- Drobny szkopuł

- A jeśli usnę i utonę

- Powstrzymać infekcję

- To zostaw, podoba mi się

- Śniło mi się że wykułam Ci oko

Opinia z dnia 29.04.2020 Pani Hanna

Film „Faworyta", pod kątem przedstawionej fabuły, nie zrobił na mnie wielkiego wrażenia, gdyż i wówczas i obecnie, jak również pewno zawsze, zdarzały się takie bądź podobne historie. Mam tu na myśli: silne kobiety, dążące do władzy lub do ogromnego wpływu na władzę, stosujące różne sposoby, jak szantaż, intrygi, manipulacje czy seks, a być może nierzadko również morderstwa. Oczywiście, nie są to metody stosowane tylko przez kobiety, ale przez mężczyzn również, a może nawet głównie przez mężczyzn. Myślę, że wielu z nas może zna takie zachowania nie tylko z historii, ale również obecnie z polityki, z pracy czy z własnego środowiska. Przestają liczyć się przyjaźnie, a zaczyna dominować zazdrość, wrogość i inne tego typu uczucia. Bardzo to przykre!

Postać królowej Anny wywołała u mnie współczucie, jako że straciła wiele dzieci, była wykorzystywana, była słaba psychicznie i bezwolna, pozwalała sobą manipulować. Miało to swoje przyczyny, być może w jej niepełnosprawności i uzależnieniu od innych czy w jej upodobaniach erotycznych. Dla mnie to biedna kobieta.

Pewno gdybym widziała, to byłabym zachwycona scenografią i kostiumami, charakteryzacją zwłaszcza mężczyzn. A słyszane dźwięki odbierałam jak muzykę i dziwiłam się, że to nie są dźwięki instrumentów.

Moderator

Potwierdzam. Fabuła filmu jest rzeczywiście banalna i przewidywalna. Wyróżnikiem filmu jest reżyserskie, z premedytacją, uwspółcześnienie interakcji. I może dzięki temu film Pana Yorgosa jest tak dobrze oceniany przez widzów, krytyków.

Dźwięki muzyki to oczywiście inwencja reżysera, który jak plotka niesie jest bardzo wszędobylski.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 29.03.2020 Pani Renata

„Faworyta” – to trwający dwie godziny, film produkcji brytyjsko-irlandzko-amerykańskiej z 2018 roku, w reżyserii Jorgosa Lantimosa, o którym można by powiedzieć, że jest dziełem historycznym, (a zarazem kostiumowym, psychologicznym, do tego zawierającym elementy karykatury, absurdu i sarkazmu).

Gdyby nie doskonała audio deskrypcja, dodatkowe „wprowadzenie” przed filmem (opisy głównych postaci i tła historycznego), oraz świetny dobór głosów (męski i żeński) – film ten byłby niezwykle trudny w odbiorze, a być może – zupełnie niezrozumiały przez osoby niewidome. Na początku więc ogromne podziękowanie dla Twórców Audio deskrypcji!

Dzięki świetnym opisom można było sobie wyobrazić ogrom sal i korytarzy pałacowych – po której przemieszczały się główne bohaterki: schorowana i w dużej mierze odklejona od rzeczywistości królowa Anna, jej wieloletnia przyjaciółka - Sara (de facto to ona sprawowała władzę w kraju) oraz młoda, jak się okazało, niezwykle sprytna służąca - Abigail. W pomieszczeniach tych obecni są także mężczyźni, pełniący wysokie funkcje państwowe, (ale oni stanowią raczej tło, na którym te trzy wymienione kobiety – główne bohaterki - toczą między sobą walkę o wpływy i władzę).

To w tych olbrzymich pomieszczeniach – oświetlonych jedynie światłem dziennym albo świecami, miały miejsce oficjalne spotkania, bale, czy posiedzenia rządu. Ale także - te szerokie korytarze, schody, różne zaułki - służyły rozmaitym intrygom i gierkom pałacowym, (nacechowanym szantażem, pomówieniami, różnego rodzaju oszczerstwami).

Intrygom tym przyświecał zasadniczo jeden cel: pod płaszczykiem usłużności i lojalności - zdobywać przychylność wyżej postawionych od siebie, i realizować własne interesy.

Te potężne komnaty, rozległe długie i kręte korytarze, stanowią także - w naszym przekonaniu - rodzaj „złotej klatki”, w której musi żyć (i pracować) bardzo schorowana i cierpiąca królowa Anna.

To w tych pałacowych murach rozgrywa się osobisty, czysto ludzki dramat – rodzenie się i umieranie królewskich dzieci; to w nich królowa Anna cierpi z powodu śmierci siedemnaściorga dzieci, ale także z powodu: samotności, odrzucenia, upokorzenia, zależności od innych, ale także z powodu zazdrości, bolesnej niesprawności i starzenia się.

Towarzysząca akcji muzyka – „dawna” (np. podczas balu), albo nowoczesna, niezwykle oszczędna, a czasem jej zupełny brak - służy wzmocnieniu, czy podkreśleniu silnych emocji, od których aż kipi w tym filmie. „Faworyta” jest dziełem niezwykłym, w pełni zasługującym na wiele nagród i wyróżnień.

Można się w nim doszukać także analogii do czasów nam współczesnych (choćby do obecnej, tragicznej w skutkach, pandemii korona wirusa - gdzie na jednej szali znajduje się dramat milionów obywateli, a na drugiej – podejmowane decyzje o ich życiu, przez nierzadko kompletnie odklejonych od rzeczywistości polityków, sprawujących władzę).

PS. Zauważyliśmy, że po przesłaniu opinii na temat obejrzanego filmu, film ten – odesłany (zgodnie z regulaminem) przez nas do Fundacji De Facto - jest przesyłany z powrotem do nas, wraz z następnym filmem.

Czy w obecnej, bardzo trudnej sytuacji epidemiologicznej, (zwłaszcza dla pracowników poczty), możemy nie przesyłać do Państwa tego filmu? Prosimy o informację i zastosujemy się do Państwa wytycznych.

Moderator

Pani pytanie odnośnie nośnika przekazałem do Stowarzyszenia De Facto.

Wykorzystane w filmie wnętrza, scenografia oraz efekty pracy operatora to bezsprzeczny i narkotyzujący atut obrazu. Bardzo trudne zadanie dla twórcy audio deskrypcji.

Muzyka w filmie , zdaniem twórców, nie ma znaczenia. Fragmenty, które słyszymy to tylko współczesne dźwięki. Proszę zwrócić uwagi iż w filmie nie ma twórcy muzyki.

Owe dźwięki to oczywiście pomysł reżysera.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 30.03.2020 Pan Wiesław

W przeciwieństwie do historii Polski dzieje Anglii wraz z jej władcami są mi mało znane. Wśród polskich władców zdarzali się tacy, którzy mieli swoje faworyty, niekoniecznie odmiennej płci. Zatem, czy królowa Anna była ulepiona z innej gliny? Też mogła mieć swoje faworyty.

Audio deskrypcja była dobrze napisana i odczytana, gdyż jak zwykle wiele obrazów było wyłącznie wizualnych. Mimo to ja nie odczułem przebywania na królewskim dworze.

Ale w pewnym miejscu pojawia się pewne potknięcie, gdyż w scenie, gdy śpiewaczka prezentuje jakąś pieśń, audio deskryptorka informuje o śpiewaczce i pianiście. Ja natomiast słyszałem klawesyn, a nie pianino. Bo fortepianu od pianina po dźwiękach bym nie odróżnił. Ale to mało istotny szczegół.

Muzyka w tym filmie niezbyt mi się podobała, gdyż dwa razy pojawił się długi motyw, w którym jakby co chwila coś skrzypiało, ale w opisie nie było powiedziane, co to skrzypi, więc domyśliłem się, że pewnie to początek podkładu muzycznego, a nie coś, co się kołysze.

Ta pozycja to chyba nie political fiction, gdyż został nakręcona na podstawie faktów. Zdziwiło mnie natomiast, że królowa Anna miała niemal absolutną władzę. W Polsce król, niestety, takiej nie miał, bo musiał ze szlachtą podpisywać pacta conventa, uzależniające władzę królewską od woli wyborców, i przez to dodatkowo ją osłabiające.

W ostatniej scenie kobiety trzymają się wzajem. Anna trzyma Abigail, aby zaspakajała ją, a Abigail królową – dla utrzymania swoich wpływów. Nic za darmo. Ciekawe, jak potoczyło się życie Abigail po śmierci królowej?

Nie miałem w tym dziele swojej faworyty. Interesowało mnie natomiast, czy wygra spryt Abigail czy, zdawałoby się z ugruntowaną pozycją i obeznana w intrygach dworskich, Sarah. No, cóż, łaska pańska na pstrym koniu jeździ.

Gdzie ci mężczyźni? Robili to, co lubili. Jedni politykowali, a drudzy wojowali. Czasy i stroje się zmieniają, ale natura ludzka – nie.

Moderator

Oczywiście że królowa Anna jest ulepiona z ludzkiej gliny. Atutem przedstawionej postaci w filmie jest jej bezkompromisowość, czyż nie?

Niestety faktem historycznym jest nie posiadanie władzy absolutnej przez Annę. Królowa uwikłana była w układy i układziki. I prawdą histeryczną iż jedyną, która przetrwała rządy Anny, wygrała, jest Sarah.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 30.03.2020 Pani Sylwia

Film Faworyta bardzo mi się podobał. Przede wszystkim w filmie widać jak bardzo przebiegłe potrafią być kobiety z jednej strony lady Sara sprawująca za królową władzę w taki sposób aby i interesy jej męża szły dobrze. Z drugiej strony służąca Abigail wkupująca się w łaski lady Sary a następnie odpowiednie manipulacje by zająć jej miejsce . Również podoba mi się , że w filmie został poruszony wątek homoseksualizmu, dla wielu osób jest to temat "nie do pomyślenia" i bardzo dobrze , że wielcy twórcy kina poruszają takie tematy i ukazują , że w wieku XVIII było to coś jak najbardziej normalnego.

Moderator

Faktycznie, gdyby nie magia korony, władzy można by powiedzieć iż to film o walce o życie, przeżycie, przetrwanie. Każdy walczy na miarę swoich możliwości.Preferencje królowej, królów od lat nie są już tajemnica. Anna jest tu pokazana w relacjach z kobietami acz ojcem dzieci był mężczyzna. Zatem Anna jest biseksualna, prawda? Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 31.03.2020 Pani Alicja – Forum

Ponieważ obecna sytuacja skłania mnie do siedzenia w domu, zabrałam się do lektury także tych książek, które długo już czekały na przeczytanie. Tak więc wróciłam m.in. do sagi o smokach Martina. Kończę "Ucztę dla wron. Sieć spisków" i jakże chwilami podobna do Anny jest tutaj Sersey. W sumie można powiedzieć, że nic nowego, pewne mechanizmy działania są powszechne, jeśli chodzi o władców, a jednak...

Dawno jednak w powieści fantasy nie spotkałam się z tak świetnie naszkicowanym rysem psychologicznym postaci. No dobra mało czytuję powieści z gatunku fantasy, przyznaję się. Uśmiech.

Magdo, jeśli chodzi o opis wnętrz to wspominano o ich braku już na Festiwalu po obejrzeniu "Faworyty". Brakuje mi tych opisów, bo też chciałabym je "zobaczyć".

Natomiast jeśli chodzi o skina, to zerknę ponownie na film. Skoro jednak kolejną osobę skina uwiera w uszy, to najwyraźniej coś jest na rzeczy :)

Moderator

Faktycznie jest tak iż deskrypcja pomija bardzo ważne szczegóły, wstęp również, dotyczące wnętrz. Pracując na wprowadzenie przemyciłem kilka opisów, które nie sa niczym innym jak słowami twórców filmu. W dostępnych wywiadach, materiałach promocyjnych ojcowie i matki założycielki „Faworyty” podkreślają ważkość miejsca akcji. Moja wizyta w kinie i opis osobistego deskryptora poddaly wyobraźni złote odcienie obrazu. Waszym zdaniem charakterystyczne detale, fetysze Pana Yorgosa zostały dobrze opisane w deskrypcji? Reżyser twierdzi że ów taniec, o którym wspominasz Magdo to taniec współczesny, jaz. Sersey a Anna? Czy szukamy podobieństwa w traumie matki, kobiety? Czy szukamy podobieństw w potrzebach seksualnych? W tym drugim aspekcie Anna, chyba, kładzie Sersey na łopatki?

Opinia z dnia 01.04.2020 Pan Zbigniew

Z filmem „Faworyta” zetknąłem się po raz pierwszy podczas ostatniego festiwalu w Płocku. Po obejrzeniu wszystkich festiwalowych filmów w moim osobistym rankingu „Faworyta” znalazła się na pierwszym miejscu. Obecnie po powtórnym obejrzeniu filmu utwierdziłem się w przekonaniu, że jest to prawdziwe arcydzieło.

Można go rozpatrywać z różnych punktów widzenia. W warstwie politycznej, uświadamia jak wiele w tej dziedzinie zależy od przypadku, zbiegu okoliczności i zwykłych emocji, takich jak zazdrość, rozczarowanie, mściwość... Pod ich wpływem rodziły się brzemienne w skutkach decyzje polityczne wpływające na los Anglii i jej imperium.

W sferze psychicznej świetnie ukazana została intryga rozgrywająca sie miedzy trzema głównymi bohaterkami. Przeplatają się tutaj miłość, nienawiść, zazdrość, obraza i różnorodne buzujące w człowieku uczucia. Wszystko to zawarte w migawkowych obrazach przekonuje prawdą psychologiczną. Władczyni jest człowiekiem i nic co ludzkie nie jest jej obce.

W warstwie społecznej świetnie zarysowano ogromny dystans dzielący tych na szczycie i tych zaliczonych do dołów społecznych. Szczególnie godnym pożałowania był los ubogich kobiet traktowanych brutalnie i z pogardą.

Znakomicie została pokazana ludzka kondycja, która nie chroni nawet koronowane głowy przez starością i chorobami. Niepełnosprawna, okaleczona przez los królowa pragnie miłości, przyjaźni i szacunku a spotyka ja intryga, zdrada, fałsz i pogarda.

Film lśni wieloma barwami między innymi świetną muzyką podkreślająca stany emocjonalne bohaterów, lub napięcia sytuacyjne.

Z wstępu do filmu dowiedziałem się jaką rolę odgrywają kostiumy. oświetlenie zabytkowych wnętrz i jak pracowała kamera. To niewątpliwie pobudziło moją wyobraźnię. W odbiorze pomogła również świetnie opracowana i wykonana AD.

Moderator

Potwierdzam, „Faworyta” jest filmem wybitnym i mam już swoje miejsce w historii kina. Niewątpliwie jest to bardzo współczesny obraz postrzegania relacji społecznych na tle władzy. Jak potwierdza reżyser, muzyka nie jest tu istotna. Celowo podkreślono wydźwięki dźwięków. Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 01.04.2020 Pan Michał

Film " Faworyta" przedstawia życie na dworze królewskim XVIII- wiecznej Anglii. Tłem filmu jest walka o wpływy, władzę i dobrobyt pomiędzy bratanicą i ciocią u chorej królowej Anny, która nie ma własnego zdania w kierowaniu państwem, a zwłaszcza w sprawie podatku na wojsko w toczącej się wojnie angielsko- francuskiej.

Moderator

Potwierdzam czas i tło historyczne filmu. I faktycznie zobrazowane czasy ukazują królową w charakterystycznej dla monarchii sytuacji wymuszonych kolacji, przymierzy. Czyż korona Anny nie jest, również wynikiem takich realacji?

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 01.04.2020 Pani Edyta – Forum

Dzień dobry,

nie będę oryginalna i napiszę, że „Faworyta” to mój… faworyt w wyścigu o palmę pierwszeństwa do tytułu najlepszego filmu ubiegłego roku. Obraz jest bardzo ciekawy i znakomicie zrobiony, świetnie zagrany i tylko żal, że nie można tego wszystkiego zobaczyć na tak zwane własne oczy. Audio deskrypcja, nawet najlepsza, nie odda, niestety, uroku tego typu filmu. A opis w istocie nie był zbyt wylewny, szkoda…

Moderator

Na szczęście mamy wolną wole by mieć własnych filmowych faworytów.

W moim subiektywnym rankingu film Pana Lanthimosa jest w 5 naj ubiegłego roku.

To „naj” warunkuje frapująca manipulacja odbiorem ludzkiej natury na tle władzy.

Alicjo, Magdo, Edyto podzielicie się własnymi faworytami za rok 2019?

Dobrze ze deskrypcja jest. Co jednak gdy „jest” , jest niewystarczające?

Pozdrawiam, dobrego dnia.

Opinia z dnia 01.04.2020 Pan Witek

"Faworyta" to film irlandzko, angielsko, amerykański wyreżyserowany przez Jorgosa Lantimosa w 2018 roku. Film jest dramatem historyczno kostiumowym opowiadającym o tym jak żyło się w XVIII wieku na dworze królewskim w Angli. Głównymi bohaterkami filmu są trzy kobiety 50 -letnia królowa Anna, jej ciut młodsza przyjaciółka z dzieciństwa Sarah i pokojów, 20- letnia, piękna Abigeil. Anna jest homoseksualistką i pomimo tego, że urodziła 17 dzieci, które zmarły albo przy porodzi lub przeżyły niewiele lat lubi kobiety i korzysta z ich urody. Przyjaciółka królowej Sarah bardzo królową wykorzystuje i stara się aby królowa robiła wszystko tak aby Sarah i jej mąż i rodzina mieli wszystkiego wiele i nic złego się im nie przydarzyło. Młoda pokojówka królowej Abigeil chyba naprawdę kocha Annę i stara się aby królowej to okazać. Dla mnie film jest bardzo trudny w odbiorze. Audio deskrypcja jest doskonale napisana i pięknie przeczytana. Myślę, że ja jako człowiek całkowicie niewidomy, bez pomocy audio deskrypcji niewiele bym zrozumiał z tego filmu. Film, jak już wspomniałem jest trudny w odbiorze i nie wiem czy polecę innym ludziom aby go obejrzeli - Witold

Moderator

Potwierdzam, wątki akcji odczytałeś dobrze. Zgadzam się iż deskrypcja pomaga zrozumieć, niestety nie pomaga w odczytaniu wielu kontekstów zawartych w obrazie. Każdy film jest zobrazowanym słowem i w przypadku deskrypcyjnego wsparcia to słowo użyte do opisu jest najważniejsze.Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 01.04.2020 Pan Józef

„Faworyta” to interesujący film na wielu płaszczyznach. Po pierwsze jest to film historyczny, ponieważ królowa Anna rządziła naprawdę. Ciekawy, ponieważ doskonale opisuje mechanizmy ludzkiej psychiki. Zainteresowanie budzi świat władzy królewskiej, wspaniałych kostiumów i prostego ludu.

Dla mnie „Faworyta” to przede wszystkim dramat kostiumowy. Przy okazji porusza historyczną problematykę związaną z pełnieniem władzy królewskiej. Scharakteryzowane zostały zagadnienia związane z traktowaniem ludu. Dla Sary to dziwacy. Natomiast Abigail traktuje lud jak króliki, wyłącznie przedmiotowo, jako drogę do celu jakim jest właściwa pozycja społeczna. Jedynie królowa Anna martwi się o lud, wprawdzie chce ich karmić ciastkami ale oznacza to, że ich los ją zajmuje. Niestety kompletnie nie ma pojęcia o potrzebach i problemach własnych poddanych.

Ostatnia scena filmu to przyparta do muru królowa, która nie ma wyjścia i musi pozostać w związku z Abigail. Jednak już wtedy ma świadomość swojej klęski i złego ulokowania uczuć.

Moja znajomość filmu polega wyłącznie na audio deskrypcji. Nie zauważyłem zabiegów technologicznych (rybie oko i żabia perspektywa). Wartość artystyczną filmu podkreśla filmowanie przy świetle zastanym. Audio deskrypcja to uwypukla.

Moderator

Tak, historycznie tajemniczy okres rządów królowej Anny pobudził wyobraźnie reżysera a omawiany w IKFON film jest tego efektem. Władza realnie potrzebuje ludu by istnieć acz owo istnienie nie ma zbyt wielkiej wartości poza „istnieniem”. Zatem traktowanie ludu oddaje realizm epoki.

Scenariusz pozwala nam, choć jest to zmyślna manipulacja, wybrać faworyzowana postać.

I tak sobie myślę, iż królowa Anna nie potrafi kochać.

To co możemy obserwować to raczej rozgrywkę czy to jest miłość czy faworyzowanie?

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 02.04.2020 Pani Magda – Forum

Moje pytanie o zdrowie Anny było retoryczne i dotyczyło raczej psychiki. I dość dogłębnie można psychoanalizę postaci przeprowadzić, bo reżyser nam szczegółów do tego zaserwował sporo.

I jeśli to uważasz za fetysz reżysera to jest w Faworycie zauważalny i AD podołała, bo opisy są sugestywne i pozwalają na charakterystykę postaci. Podobnie ten taniec, audio deskrypcja bardzo zauważalnie i wyraźnie go opisała i (to też już pisałam) te unoszenia, bliskość i wywijasy za plecy bardzo odbiegają od starodawnych pląsów. Ale czy to charakterystyczny dla reżysera detal?

A tak naprawdę co do fetyszy… Nie wiem, co miałeś na myśli i jakie fetysze wg Ciebie są charakterystyczne dla twórczości Yorgosa Lantimosa. Dla mnie zauważalne jest lubowanie się w nierealnych tematach, czego w Faworycie nie ma albo lubowanie się w psychoanalizie, i to już w Faworycie mamy. Ale nie powiedziałabym po seansie tego filmu, nie znając nazwiska reżysera, że to Yorgos Lantimos. Bo tak jak już pisałam w innym poście, film odbiega od innych mi znanych.

A co do kwestii technicznych, może styl filmowania, kadrowania, doboru soczewek i obiektywów charakterystycznych dla jego kina to, jak wiadomo, nie jestem w stanie rozpoznać. To tylko wiedza nabyta, ale nie zaobserwowana. I audio deskrypcja też nie jest w stanie wpłynąć na tego typu moją percepcję. :)Choć we wstępie może takie rzeczy podpowiadać. A moja uwaga do opisu wnętrz wzięła się stąd, że w licznych recenzjach o tym pisano, a ja słyszałam najczęściej ‘kamienna klatka schodowa”.

Dzięki, Mariuszu, za rozdziały, to mnie wciąż zastanawia jakim kluczem…???

A ta pierwsza piątka 2019 to pytasz o festiwal w Płocku czy ogólnie o premiery zeszłego roku?

P.S.

Oczywiście, że dobrze, że AD jest, bo bez niej nie byłoby tego klubu i forum :)

Moderator

Jeśli zabawa dotyczyłaby diagnozy stanu postaci w filmie nie można by jej przełożyć na stan królowej Anny. Reżyser w kreacji postaci bazował na autentycznym acz bardzo tajemniczym okresie panowania Anny. To ca mamy na ekranie to kwestia wrażliwości Pana Yorgosa. A że się dzieje jak u psychola to fakt – uśmiech.

Fetysze mamy w obrazach, stety lub niestety.

Za fetysze reżysera uznaje pogardę dla jedzenia, które czasem przypomina „Wielkie żarcie”. Parady, defilady zwierząt a czasem zestawianie wartości człowieka do kaczora choćby. Najbardziej przejmujące jest jednak ukazywanie deformacji ludzkich ciał.Czy Twoim zdaniem owe detale mamy w deskrypcji?

Tak, opisy techniczne wymagałby warsztatów. Może na X festiwalu w Płocku?

Pytam o 5 bez znaczenia na miejsce, czas, spotkania z danym filmem. A rozdziały?

Jak mówi reżyser : „są o wszystkim i o niczym”. Może to klucz do psychoanalizy? – uśmiech. Pozdrawiam, udanego dnia.

Opinia z dnia 02.04.2020 Pani Justyna – Forum

W dobie pandemii obejrzałby człek coś lekkostrawnego, a ten film taki nie jest. Ta kamera jakby rybie oko, te pełno falbanek i bardziej gra na dialogach, wymaga uwagi. Filmy kostiumowe podobają mi się, gdy jest dużo akcji, różnego dynamicznego montażu. Może dlatego, że nie jestem Angielką? Nie żebym od razu wyzywała mieszkańców wysp od nudnych flegmatyków, ale angielki humor do mnie nie trafia.

Zastanawiam się jakby Japończycy pokazali tę historię, a oni potrafią brać się za takie rzeczy - jak ich wierna ale nie usypiająca adaptacja "Tajemniczego ogrodu". Może tego mi brakowało - takiego dziecięcego narratora, który trafnymi pointami mógłby czasem rozładować duszną dworską atmosferę. Takiej dziewuszki jak we filmie "Jasminum". Po to by w pewnych mało dynamicznych scenach, obudzić prawie śpiącą na seansie Justę.

Najbardziej zapamiętana scena? Oczywiście, że makabryczne deptanie króliczka - do dziś mam ten pisk w głowie. W sumie to straszne - każdy królik to personifikacja wspomnienia po zmarłym dziecku... I jeśli chodzi o sceny - to oczywiście staroangielski przytułek wątpliwej rozkoszy... Tak dla wizualnego kontrastu. Gdybym miała podsumować ten film jednym zdaniem: "Faworyta" to lesbijska wersja "Gry o tron". Pod katem obrazu - majstersztyk, ale to raczej nie do końca moje filmowe rewiry.

Moderator

Faktycznie polityczna, społeczna walka o wpływy, władze jest uniwersalna i dla „Gry o tron” i choćby „Ojca Chrzestnego”. I gdyby przeanalizować Annę, Sersey czy Denerys to zawsze mamy człowieka. Anna, dobrowolnie czy nie, rodziła dzieci, których ojcem był mężczyzna.Czy zatem to że widzimy miłość dwóch kobiet, trzech, czyni ten film lesbijskim? Pozdrawiam, udanego dnia.

Opinia z dnia 02.04.2020 Pani Edyta – Forum

Witajcie ponownie,

w odpowiedzi na prośbę Moderatora, z przyjemnością dzielę się tytułami z listy „the Best”.

1. „Boże Ciało”

Numer jeden bezapelacyjnie! Podium dostał za całokształt. uśmiech

2. „Pan T.”

Miejsce na podium za wizjonerstwo, mylenie tropów, zmuszanie widza do gimnastyki intelektualnej i za zaangażowanie plejady gwiazd i znanych ludzi do genialnych epizodów. Pozdrawiam i życzę nam wszystkim zdrowia i cierpliwości

Moderator

W mojej piąteczce jest „Boże Ciało”. Niestety nie potrafię ustawić kolejności na podium ale w zestawieniu za poprzedni rok mam jeszcze film „Mowa Ptaków”.

Mowa jest jak wolność. Niezmienna w swej zmienności.

Pozdrawiam, udanego dnia.

Opinia z dnia 02.04.2020 Pan Witold

Po pierwszym zapoznaniu, film ,,Faworyta ”którego reżyserem jest Jorgos Lanthimos , wydał mi się nieco udziwniony , przypominający baśń lub legendę . Dopiero po wnikliwym zapoznaniu się z doskonałym i komunikatywnym wprowadzeniem do filmu, opracowanym przez moderatora Pana Mariusza Kowalskiego zrozumiałem zamysł i koncepcję reżysera .Uważam, że wprowadzenie jest dziełem samym w sobie o dużych wartościach dydaktycznych i ładunku poznawczym. Dziękuję Panie Mariuszu.

Dzieło określane jest jako film historyczny i biograficzny . Inspiracją do tworzenia fabuły są wydarzenia autentyczne z początku wieku osiemnastego, tworzenia się struktur Wielkiej Brytanii.

Główną historyczną postacią jest Królowa Anna [1865- 1714 ] , córka Marii Stuart. Anna była królową od roku 1701 do śmierci w roku 1714. Postaciami historycznymi są również dwie pozostałe bohaterki- Sarach i Abigeil . Są one powiązane kolejnymi epizodami i scenami jako zespół- Królowa i jej faworyty, rywalizujące o względy swej Pani. Oczywiście na dworze królewskim jest grono mężczyzn, pełniących znaczące funkcje, ale zdominowane przez grupę Pań. W odróżnieniu do kobiet skromnie ubranych, mężczyźni hołdują strojom i rozkosznemu życiu, a głównym ich strojem są buty na wysokich obcasach, peruki a puder jest w ciągłym użyciu. Dziwna jest atmosfera dworu królewskiego Anglii, szczególnie , że w tle wydarzeń toczy się wojna z Francją, a życie dworu upływa na balach czasem na pasjonowaniu się wyścigami kaczek.

Film zaczyna się od prezentacji pomieszczeń. W pokoju Królowej stoją klatki, a w nich 17 królików. Skąd i dlaczego króliki? Oto Królowa Anna w okresie małżeństwa była 17 razy w ciąży .nie doczekała się potomstwa, z różnych przyczyn Jako tragiczny symbol wydarzenia, pocieszała się widokiem 17 królików . Reżyser i autorzy scenariusza poświęcają głównej bohaterce dużo miejsca poprzez liczne epizody i sceny z jej tragicznego życia . Była to postać o niezwykle złożonej osobowości, zasługuje na oddzielne przedstawienie, uczynił to reżyser, a przybliżyli –autorzy wprowadzenia i audiodeskrypcji .O znaczeniu głównej bohaterki w filmie może świadczyć fakt, że aktorka grająca rolę Królowej Anny otrzymała wiele nagród i wyróżnień, w tym statuetkę Oskara dla aktorki pierwszoplanowej.

Analizując dzieło „ Faworyta „ zainteresowały mnie aspekty psychologiczne w przedstawianiu epizodów, scen, obrazów, a szczególnie sylwetek bohaterów i relacji między nimi. O mistrzostwie reżysera świadczy umiejętność dostarczania odbiorcy ciągle nowych emocji, często pełnych kontrastów, przechodzenia od uśmiechu do łez, od miłości do nienawiści, od fascynacji do frustracji, od finezji do wulgaryzmu . Reżyser umiejętnie i precyzyjnie przedstawia deformację ludzkiego ciała i twarzy, erotyczne fantazje. Królewska fanaberia związana z królikami posłużyła reżyserowi do przedstawienia dramatu, który przeżywała Królowa Anna.

Moim zdaniem oddzielnej analizy wymaga atmosfera polityczna, może też w zestawieniu z klimatem obecnie w naszym kraju. Ale to wymaga więcej czasu.

Na zakończenie kilka refleksji w nawiązaniu do pytań i tez kończących wprowadzenie.

Uważam, że wybór miejsca realizacji scenariusza filmu był bardzo przemyślany i spełnia wymagania.

Potwierdza to audio deskrypcja wyjaśniająca scenerię niewidomemu, jakim jestem.

Dźwięki towarzyszące niektórym scenom i obrazom są dla mnie swoistą muzyką spełniającą rolę ilustracji .

Moją faworytą jest Abigaile. Ofiarna, troskliwa, lojalna, dobrze towarzyszyła Królowej Annie. Zdaniem reżysera Królowa Anna jest twórczynią Wielkiej Brytanii .

Film „ Faworyta „ jest według mnie dziełem wartościowym , warto do niego wracać.

Moderator

Proszę, taki był plan do opisać w wprowadzeniu to czego nie ma w deskrypcji.

Cieszę się że to się udało a i spotkanie z trudnym filmem okazało się dobrze spędzonym czasem. Autentyczne jest tło historyczne a to co spotykamy we dworze jest już wizja twórcy. Faktycznie jest tak ze gdy wojna trwa, życie nie czeka a płynie dalej. W tym wymiarze akcja filmu jest realistyczna.

Dziękuje za przesłanie opinii i również dużo zdrowia życzę.

02.04.2020 Moderator – Forum

Magda,

Wspominasz o kamiennej klatce schodowej. Z wywiadów z autorką scenografii wyczytałem iż schody były jednym z elementów, które mają swoją rolę do zagrania.

Ale. - uśmiech

Motywem, który inspiruje i odgrywa znaczenie jest podłoga jak szachownica.

Ta podświetlona w miodowe odcienie bywa kolejnym filmowym fetyszem.

Opinia z dnia 03.04.2020 Pan Dariusz

Film nie rzuca na kolana, ale nie był zły, może poprzez intrygi jakie można było w nim usłyszeć, a kto widzi, to zobaczył. Film jest z gatunku kostiumowych, to nie bardzo nadaje się do odbioru dla osoby niewidomej.

Audio deskrypcja oddawała poczucie, że akcja filmu dzieje się w zamku na dworze, ja to wyczułem, a to już dobrze.

Nie zwróciłem uwagi, żeby brak muzyki mi doskwierał, raczej, to dźwięk był muzyką, chyba.

Można by było ten film porównać trochę do Gry o tron, intryga goniła intrygę, każdy chciał coś ugrać dla siebie.

Faworytą w filmie ostatecznie okazała się Abigail, chociaż w historii okazała się nią Sarah. Po śmierci królowej Anny, to podobno Abigail straciła swoje wpływy na dworze, a Sarah nadal po powrocie była silną i wpływową kobietą.

Nie wiem czy Faworyta jest obrazem nowoczesnej kobiety, może trochę tak, ale na pewno wyzwolonej i wpływowej, będącej najbliżej królowej, czyli władzy.

W filmie faceci ze względu na swoje stroje, makijaże i snobizm, bardziej przypominali ówczesnych gejów, albo transwestytów niż mężczyzn, a jeżeli chodzi o królową, była słabą przywódczynią, częściej wyrażała swoje niezadowolenie i stroiła fochy, a nie używała rozumu, co przywódca powinien robić.

Moderator

Film nie ma rzucać na kolana, poniewierać nie ma. Ma wodzić na pokuszenie a w tej historii pokusa ma jedno imię. Władza.

Faktycznie gra o władzę przypomina walkę o przetrwanie. Przykład Abi pozwala zauważyć istotę przemiany z ofiary do oprawcy. Czy taka przemiana nie obrazuje zmiany roli kobiety w społeczeństwie?

Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 03.04.2020 Pani Justyna – Forum

Myślę, że mówiąc "lesbijki" mam na myśli relację jaka łączyła królowa i te dwie damy dworu. Rodziła aż tyle dzieci, więc może dlatego, że były ... takie czasy? Więc może w tej kwestii nie miała nic do gadania, choć była królową. Oczywiście gdyby sprawa dotyczyła tylko listowej korespondencji to byłaby tylko miłość platoniczna :) Jest jeszcze opcja, że żadna z nich nie uważała się za odpowiednik dzisiejszej lesbijki... może to był dla nich dowód na słabość człowieka do grzechu? Głupio, że w ten sposób pojawia się też dawne tłumaczenie, że niby niewiasty były bardziej "podatne" do grzeszenia.

Panowie zostali fotografowani we filmie jako tylko kolorowy dodatek, aby pokazać siłę charakteru 3 dam - jednak to bardzo współczesne myślenie. Przy okazji taka ciekawostka: kiedyś jaskrawy różowy był postrzygany jako odcień czerwieni - barwy bardzo męskiej. I dlatego nie dziwny jak w tamtej modzie paradował sobie pan w białej peruce z różowym fraczku ozdabianym kwiatuszkami. On wcale nie był LGBT.

My - możemy mieć takie skojarzenia, poprzez pryzmat naszych czasów. I ja tak mam, że nawet filmy kostiumowe postrzegam przez te szkiełko jakim są wartości człowieka z XXI wieku.

Moderator

W każdej historii władzy priorytetem jest sukcesja. Historia siedmiu królestw jest zdecydowanie barwniejszym przykładem istoty przekazania genów. W historii Anny śmierć dzieci, po wielokroć, daje możliwość by scenariusz dramat przekuł w groteskę.

Akt bliskości dla Sarah czy Abi nie jest faworyzowaniem ?

Pozycja kochanek zależna jest od zadowolenia królowej. Miłość zdaje się być pozorem, narzędziem. Grzech nie ma płci a raczej jest kolejnym narzędziem zdobywania. I dla mnie interakcje wyprodukowano by budziły w nas współczesne skojarzenia. Obraz mężczyzn może obrazować ich współczesną rolę w społeczeństwie? Choć scena nocy poślubnej Abigail jest, subiektywnie, bardzo współczesnym obrazem manifestu wyzwolenia kobiet. Prawda Justyno, Alicjo, Magdo, Edyto? Wszystkiego zdrowego!

Opinia z dnia 03.04.2020 Pani Justyna – Forum

„Grzech nie ma płci a raczej jest kolejnym narzędziem zdobywania.

I dla mnie interakcje wyprodukowano by budziły w nas współczesne skojarzenia.

Obraz mężczyzn może obrazować ich współczesną rolę w społeczeństwie?

Choć scena nocy poślubnej Abigail jest, subiektywnie, bardzo współczesnym obrazem manifestu wyzwolenia kobiet.

Prawda Justyno, Alicjo, Magdo, Edyto?

Wszystkiego zdrowego!

Zgadza się - Justyna, w kwestii scen filmowych: co do nocy poślubnej i w kwestii grzechu, ale kiedyś to my biedne niewiasty jak były piśmienne, a co gorsza mówiły co myślą... to na stosik czarownice! :)

Moderator

Tak swoją droga to może owa scena nocy poślubnej, wizerunku mężczyzny, chłopca jest formą stosu ?

W kinie mamy teraz coś w rodzaju kompensowania, filmowego, wina za seksistowskie wizerunki kobiet na szklanym i nieszklanym ekranie.

Czy „Faworyta”, Lanthimos w tle historii Anny, Sarah, Abigail nie obrazuje kto faktycznie ma władzę?

I jakim mitem jest owa „Wonder woman”?

Opinia z dnia 03.04.2020 Pani Eugenia

W filmie "Faworyta" byłam zaskakiwana, i to "trawię" do tej pory.

Zobaczyć "żarłoki", niesamowite mieszaniny zachowań.

Potwierdzenie znanej myśli--przez łóżko do....wszystkiego głównie do władzy, orientacje różne, to przecież ponadczasowość i treści uniwersalne.

Myślę, że nie jest bezpiecznie wchodzić do komnat...

Gra aktorek podobała mi się.

Dziękuję Stowarzyszeniu IK FON za edukację filmową. Ta forma nauki bardzo mi odpowiada i proszę o więcej, i więcej!

Moderator

Tak filmy Pana Lanthimosa zawsze obnażają ciemna stronę ludzkich interakcji a może bardziej wywołują u nas, odbiorców szeroki zestaw refleksji.

Łóżko Anny, bliskość królowej, jest narzędziem zależnym od zadowolenia tej ze.

Faktycznie jednak wzorce zachowań czy to Sarah czy Abigail bardzo wspolczesne, bardzo.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego!

04.04.2020 Pan Ireneusz

„ …Społeczeństwo potrzebuje bowiem artystów, (...) którzy zabezpieczają wzrastanie człowieka i rozwój społeczeństwa poprzez ową wzniosłą formę sztuki, jaką jest «sztuka wychowania» …”.

Fragment listu św. Jana Pawła II do artystów, a więc twórców i odtwórców dzieł sztuki, wskazuje bardzo wyraźnie na rolę kultury i sztuki w życiu człowieka. Osobiście jestem zdania że sztuka powinna propagować piękno i dobro, cieszyć i wzmacniać odbiorcę w napotykanych trudnościach codziennego życia. Właśnie dlatego trudno i koncentrować się nad takimi obrazami jak: „piękny kraj” Fraccisa Lee”, czy „Faworyta” Jogosa Lantimosa. Oba filmy oglądałem z pewnym niesmakiem i mimo nagród, które otrzymali reżyserzy i aktorzy kreujący w nich główne role, - nie są ą to moje klimaty.

Moderator

„Świat potrzebuje słowa by dostrzec swe szaleństwo” Słowa Hanny Krall odnosiły się do książek acz każdy film scenariuszem, słowem, stoi. Dziękuje za przesłanie opinii.

Opinia z dnia 04.04.2020 Pani Grażyna

Bardzo piękny film.

Już długo nie pamiętam, żebym z takim zaciekawieniem wciągnęła się w oglądanie filmu.

Postać Królowej Anny bardzo tajemnicza i ciekawa.

Muzyka wspaniała i przez to chce się jeszcze raz wejść w tą atmosferę.

Film sprawiał wrażenie nowoczesnego i oglądając go wydaje się, że w nim uczestniczymy.

Moderator

Tak, rozgrywka o przetrwanie czy zadowolenie Anny ma tu bardzo współczesny wymiar. Tempo zdarzeń sprawiło, ze i ja nie mogłem się oderwać od ekarnu.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego!

Opinia z dnia 05.04.2020 Pani Janina i Pan Stanisław

Z dużym zainteresowaniem czekaliśmy na ﬁlm greckiego twórcy Jorgosa Latimosa pt.,,Faworyta”. Ciekawość naszą wzbudził przede wszystkim fakt, że z pierwszych informacji jakie otrzymaliśmy jest to historyczny ﬁlm kostiumowy. Zastanawialiśmy się czy scenariusz, fabuła oraz audio deskrypcja pozwolą nam poczuć klimat XVII wiecznej Anglii i królewskiego dworu. Bohaterki ﬁlmu to trzy kobiety, których łączy niezwykłe relacja zależności. Królowa Anna straciła już kontakt z rzeczywistością i faktyczną władzę sprawuje jej najbliższa przyjaciółka Lady Marlborough. Na królewski dwór przyjeżdża natomiast zubożała szlachcianka Abigail. Nadzieją Abigail jest znalezienie jakiejkolwiek pracy i dotrzymywanie towarzystwa królowej. Jej ambicje są jednak o wiele większe, a spryt który wykorzystuje pozwala jej uzyskać coraz większe znaczenie na dworze. Dla nas ﬁlm ten przede wszystkim pokazuje siłę kobiet. To one postawione są na pierwszym planie, to one sprawują władzę, to one podejmują wszystkie strategiczne decyzje. Mężczyźni wyraźnie postawieni są na drugim planie i nie odgrywają żadnej większej roli. Audio deskrypcja pozwoliła nam przenieść się na angielski dwór i zrozumieć przedstawioną historię i skomplikowane relacje. Dziękujemy i czekamy na kolejne ﬁlmy. Przy okazji życzymy wszystkim dużo zdrowia!

Moderator

Faktycznie historia i jej tajemnice historia w zestawieniu z współczesnymi interakcjami czynią ten film wyjątkowym.

Fakt zadowolenia Anny jest narzędziem w przetrwaniu na królewski dworze.

Wysmakowane detale tylko uatrakcyjniają akcje.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego!

Opinia z dnia 05.04.2020 Pan Antoni

Kiedy obejrzałem ten film na 9 edycji Festiwalu Filmowego dla Niewidomych, odebrałem jego treść jako opis nie łatwego życia Królowej Anny. Oglądając film w domowych pieleszach stwierdziłem, dzięki bardzo dobrze zsynchronizowanej audio deskrypcji ze ścieżką dźwiękową filmu, że jest to ciekawie przedstawiona historia sprawowania władzy przez Królową Annę. Na tronie Anglii zasiadało kilka kobiet. Miłościwie panująca Anglikom obecna Królowa pobiła rekord czasowy sprawowania władzy. Faktem jest, że damskie rządy przysporzyły Anglii wiele sukcesów. Zasada dziedziczenia tronu w ramach dynastii sprawiała, że „pomazańcami ”stawały się już dzieci. Tak było z Anną, która urodziła się z wadą wzroku,

a jej dorosłe życie nie dostarczyło zbyt zdrowych zdarzeń. Liczne ciąże zakończone martwymi porodami, umieralność narodzonych dzieci w młodym wieku, wszystko to wyniszczyło zdrowie fizyczne i psychiczne Anny. Mimo wspomnianych problemów Anna sprawowała władzę skutecznie. Skuteczność sprawowania władzy ułatwiała Królowej Ledy Sarach, jej przyjaciółka, z którą łączyła Królową przyjaźń i sympatia. Była Ona żoną Lorda Malboro dowódcy wojsk angielskich. .

Pewnego dnia pojawiła się na dworze królewskim Abigail, krewna Lady Sarah.

Początkowo wskazano jej miejsce dla służby w kuchni. Kiedy Abigail spotkała się z Sarah, ta zaproponowała jej rolę służącej przy Królowej. Abigail była córką ojca, który przegrał ją w karty co spowodowało, że była zmuszona do szukania „lekkiego zarobku”. Kiedy powstała szansa pracy przy Królowej Abigail wygrała przysłowiowy los na loterii.

Zaczęła się rywalizacja między Abigail, a Sarach. W tej rywalizacji uczciwość gry nie była najmocniejszą cechą po stronie Abigail. Sarah omal nie przepłaciła życiem jedną z form walki stosowanej przez swoją krewną.

Różnicę w sposobie działania między Sarah i Abigaile zauważyli przedstawiciele partii w parlamencie angielskim. Królowa zauważyła również zmianę w traktowaniu jej osoby przez Abigail. Dzięki swojemu „sprytowi” grając nie czysto Abigail wygryzła Sarah.

Po wyjeździe Sarah, Abigail dalej kontynuowała swoją grę niszcząc listy Sarah do Anny.

Jeżeli potraktować Annę jako osobę niepełnosprawną i to z wielu powodów, to możemy porównać podejście do niej przez obie faworyty.

Moim zdaniem prawidłowo podchodziła do tego zagadnienia Sarah. Nie okłamywała Anny, szanowała jej stosunek do królików, a dostarczanie przyjemności Królowej traktowała jak lekarstwo. Abigail była przeciwieństwem uczciwej opiekunki.

Kłamstwa, brak szacunku dla istotnych dla Anny symboli i picie w trakcie służby, wszystko to praktycznie dyskwalifikowało Abigail, ale ona znalazła sposób na uzależnienie Anny traktując dostarczanie przyjemności jako narkotyk.

Końcowa scena protestu Królowej jako reakcja na zachowania Abigail tak naprawdę jest aktem bezsilności Królowej.

Moderator

Tak, podążając za słowem reżysera, to wszystkie „Ona” maja podobne zasady walki. Zasady, które determinuje przetrwanie na dworze. Przetrwanie zależne od zadowolenia Anny. Sarah, Abigail czy lordowie maja tylko inne możliwości. Oczywiście scenariusz żagluje zaangażowaniem, sympatia wodza, którego zainteresowanie uzależnione jest od jego preferencji.

Tak to jest dobre kino.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego!

Opinia z dnia 05.04.2020 Pan Wojciech

Yorgos Lantimos przeniósł nas w świat angielskiego dworu królewskiego pełnego intryg, walki o władzę, stanowisko, uznanie, pozycję w świecie, majątek. Jest to świat okrutny. Główne bohaterki nie budzą sympatii, nie są postaciami godnymi naśladowania. Nie chciałbym żyć na dworze królowej Anny, gdzie dobro Państwa jest rzeczą drugorzędną i nie dba się o poddanych. Niestety podobne intrygi miały miejsce również na innych dworach europejskich, nie był to przypadek odosobniony.

Świetnie przygotowana i profesjonalnie odczytana audio deskrypcja sprawia, że komfortowo ogląda się akcje filmu.

Moderator

Tak, traktowanie poddanych jest w omawianym w IKFON filmie przedstawione realistycznie. Reżyser podkreśla, że tło historyczne jest autentyczne a interakcje postaci to już autorski wkład twórczy.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego!

Moderator Forum 06.04.2020

Dziękuje Waszym Dyskusyjnym Wysokościom za glos w rozważaniach na temat „Faworyty”.

Życzę kolejnych dobrych projekcji i obfitych dyskusji.

A film?

Jak film, tak samo niesamowity co oczywisty. I o wszystkim i o niczym.

Dyskusja oraz podsumowanie już wkrótce na stronach IKFON „Pociąg”.

Wszystkiego zdrowego.

Pozdrawiam

Mariusz Kowalski

Opinia z dnia 06.04.2020 Pani Liliana

Na początku z uśmiechem zadałam sobie pytanie czy na dworze zatrzepocze skrzydłami śliczny motyl... rzucając na obecnych na dworze lekkość, światło.

Niestety. Po chwili już wiem, że to tylko starą faworytę zastąpi nowa.

Kiedy na studiach zatrzymaliśmy się na chwilę w czasach Ludwika XIV pan profesor opowiedział nam anegdotę.

Król miał żonę - Marię Teresę hiszpańską, ale miał też faworytę. Ta wprowadziła na dwór śliczną dziewczynę , której zadaniem miała być opieka nad dziećmi. Król szybko wypatrzył dziewczynę, ale ta w odpowiedzi na jego jednoznaczną propozycję powiedział:

- ależ wasza królewska mość ma faworytę

Król oddalił więc faworytę powracając do dziewczyny, tym razem powiedziała:

- ależ wkm ma żonę.

Ludwik wrócił do żony, która wiedząc komu zawdzięcza powrót męża obsypała młodą kobietę kosztownościami.

Niestety, królowa była już wtedy bardzo chora. po dwóch latach zmarła.

Król ponowił propozycję.

Tym razem usłyszał:

- dobrze wkm, ale... po ślubie.

Dopięła swego. Król wbrew wszystkim ożenił się z nią tylko... dzieci z tego małżeństwa nie mogły zasiąść na tronie Francji.

Moderator

Dzień Dobry

I faktycznie u Lanthimosa tło historyczne jest autentyczne jak w tej anegdocie.

„Faworyta” pomija jednak aspekt popędów, które mają na celu przedłużenie genów.

Anna wykluczona z procesu sukcesji koncentruje się na swych kaprysach a że królowa może wszysko a musi nic to mamy świat jak u Gombrowicza. Prawie – uśmiech.

Co do wykluczania z klubu. Proszę się nie martwić, będzie dobrze.

Dziękuje za przesłanie opinii.

Wszystkiego zdrowego